

Sygn. akt II PK 216/14

POSTANOWIENIE

Dnia 14 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa T. U.
przeciwko Naczelnej Radzie [...] w W.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 kwietnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 20 lutego 2014 r., sygn. akt XXI Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 20 lutego 2014 r. oddalił apelację skarżącego powoda T. U. od wyroku Sądu Rejonowego w W. z 20 maja 2013 r., którym zasądzone powodowi odszkodowanie po rozwiązaniu umowy o pracę na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 lit b k.p. Sąd Okręgowy stwierdził, że rozwiązanie umowy miało swoją przyczynę bo upłynął okres korzystania przez powoda z zasiłku chorobowego oraz ze świadczenia rehabilitacyjnego. Przyczyna została podana w piśmie rozwiązującym, które mimo starań nie zostało doręczone powodowi. Ostatecznie 8 kwietnia 2011 r. doręczono powodowi pismo pracodawcy informujące o rozwiązaniu umowy. Jako że nie podawało przyczyny to doszło do naruszenia art. 30 § 4 k.p. To formalne naruszenie uzasadniało zasądzenie odszkodowania. Żądanie przywrócenia do pracy nie było zasadne na podstawie art.

8 k.p, gdyż powód w trakcie długotrwałej nieobecności naruszył zasady współżycia społecznego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 i pkt 1 k.p.c.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej wynika „z naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, tj. art. 39 k.p. w związku z art. 24 ust. 1 ust. 1 u.e.r. (*ustawy emerytalnej*) w związku z art. 45 § 3 k.p. w związku z art. 56 § 2 k.p., a także art. 8 k.p. w związku z art. 477¹ § k.p.c.”.

Zagadnienie prawne ujęto w pytaniu – „Czy uznanie, że przywrócenie pracownika do pracy nie jest możliwe na zasadzie niezgodności z zasadami współżycia społecznego w myśl art. 8 k.p. w związku z art. 477¹ § k.p.c., może opierać się wyłącznie na okolicznościach faktycznych ustalonych w okresie do daty pozostawania pracownika w stosunku pracy, a zatem bez uwzględnienia okoliczności po rozwiązaniu stosunku pracy, tj. na dzień zamknięcia rozprawy?”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Nie wykazał, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Art. 39 k.p. miałby znaczenie gdyby sam w sobie dawał ochronę zatrudnienia przed rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia. Umowa o pracę z powodem została rozwiązana na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 lit b k.p. Przepis art. 39 k.p. nie mógł zostać naruszony, gdyż odnosi się do rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem a nie do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Trudno też - zwłaszcza w aspekcie aż oczywistej zasadności skargi - przyjąć, że Sąd niewłaściwie zastosował art. 39 k.p., skoro regulacja ta nie składała się na treść sporu i przedmiot badań Sądu. Dopiero w skardze powód zwraca uwagę na to, że miał już 61 lat. Sąd powszechny nie jest odpowiedzialny za „dokonanie pełnych ustaleń faktycznych”. Wskazane we wniosku orzecznictwo Sądu Najwyższego odnosi się do różnych sporów i sytuacji, każdorazowo stawiana

teza (zarzut) musi być weryfikowana na tle konkretnego sporu i procedury. W tym przypadku postępowanie dowodowe było niemałe i niekrótkie, strony mogły przedstawić wszystkie twierdzenia i zarzuty (art. 187 § 1 k.p.c., art. 210 k.p.c.). Sąd mógł uznać, że okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione do rozstrzygnięcia (art. 217 k.p.c.). W konsekwencji nie oznacza to, że mankament związany z brakiem rozważań dotyczących art. 39 k.p. obciąża Sąd, skoro proces jest kontradiktoryjny i powód w ogóle nie zarzucał, iż przysługuje mu ochrona zatrudnienia w wieku przedemerytalnym.

Jak wskazano wyżej samo rozwiązanie umowy o pracę nie było niezgodne z prawem z tej przyczyny, że powód był w wieku przedemerytalny. Powód miał tylko większe uprawnienie w zakresie wynagrodzenia, czyli za cały czas pozostawania bez pracy (art. 57 § 2 k.p.). Warunkiem było jednak przywrócenie do pracy. Przesłankę przedsądu można by rozważać jako oczywiście zasadną, gdyby Sąd zasądził odszkodowanie z naruszeniem art. 45 § 3 k.p. w związku z art. 56 § 2 k.p. Sąd jednak zasądził odszkodowanie zamiast przywrócenia do pracy na podstawie art. 8 k.p. Procesowo jest to dopuszczalne na podstawie na art. 477¹ k.p.c. Wówczas jest to samodzielna podstawa orzekania o odszkodowaniu, gdyż wyprzedza orzekanie na podstawie art. 56 § 2 k.p. w związku z art. 45 § 3 k.p. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w powoływanym przez skarżącego wyroku z 20 grudnia 2013 r., II PK 99/13 (vide uzasadnienie *in fine*). Tej samodzielnej i szczególnej podstawy orzekania, odwołującej się do art. 8 k.p. w związku z art. 477¹ k.p.c., skarżący we wniosku nie podważa, w szczególności przez zakwestionowanie ustaleń i ocen przyjętych przez Sąd w zaskarżonym wyroku. Podano wszak między innymi, że powód naruszył zasady współżycia społecznego zachowaniem nielojalnym względem pracodawcy i w zakresie dbałości do dobro zakładu pracy. Jako dyrektor generalny nie kontaktował się z pracodawcą w celu zapewnienia ciągłości reprezentacji strony pozwanej z kontrahentami, przekazania istotnych spraw osobie zastępującej go, brak było jego reakcji na wystąpienia pracodawcy o zwrot powierzonego mu mienia i przekazanie kluczy do gabinetu, sprzęt przetrzymywany przez wiele miesięcy mógł być wykorzystany przez innego pracownika. Skarżący sprzęt i klucze zwrócił dopiero po rozwiązaniu stosunku pracy, po zawiadomieniu organów ścigania o przywłaszczeniu mienia. Skoro Sąd

rozstrzygnął spór na podstawie klauzuli generalnej z art. 8 k.p. to również kontrola takiego rozstrzygnięcia powinna być ostrożna. W przeciwnym razie zatraci się funkcja tej regulacji (klauzuli generalnej), której zastosowanie nie było bezpodstawne ze względu na podane wyżej okoliczności faktyczne. Wniosek nie wykazał więc, iż w zaskarżonym wyroku naruszono prawo materialne lub procesowe, tym bardziej w stopniu, który bez wątpliwości prowadziłby do stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Oceny tej nie zmienia odwoływanie się „przez analogię” do wyroku Sądu Najwyższego z 26 lipca 2012 r., I PK 20/12. W tym zakresie nie jest jasne sformułowanie w uzasadnieniu wniosku, że „... zachowanie powoda należy oceniać wedle tych samych ram czasowych, jak w przypadku art. 45 § 2 k.p.”.

Nie spełnia się również podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Rzecz w tym, że znaczenie ma wówczas problem jurystycznie doniosły o istotnym znaczeniu dla dziedziny lub systemu prawa, opracowany na podstawie analizy prawa, orzecznictwa, a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Innymi słowy chodzi o problem o ważkim i uniwersalnym znaczeniu. Tymczasem wniosek sprowadza się do zwykłej wykładni i zastosowania prawa w konkretnej sprawie. Wszak pytanie silnie uwarunkowane jest sytuacją w indywidualnej sprawie skarżącego. Jest to właściwe podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 a nie podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Zagadnienie nie ma rangi istotnego zagadnienia prawnego tylko ze względu na argument, że Sąd Najwyższy nie zajmował stanowiska w danym „przedmiocie”. Rola Sądu Najwyższego nie może być redukowana do rozwiązywania wszelkich kazuśów formułowanych przez strony. W przeciwnym razie skarga stanie się powszechnym środkiem zaskarżenia i funkcja przedsądu będzie bezprzedmiotowa. Nawet rozwiązanie kazuśu nie dowodzi, że wniosek przedstawił istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Z tych motywów, z braku zasadnej podstawy przedsądu, orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

[1.0]